REPUBLIKA

ROK II. | ŁODZ, CZWARTEK 17 STYCZNIA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 150.000 | № 17

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6 — 7 POPOŁUDNIU REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIE

Afera P. P. P. zatacza coraz szersze kręgi.

Nacisk sfer prawicowych w celu zatuszowania sprawy.

Kluby ludowc domagają się energicznego, szybkiego i bezstronnego śledztwa.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Opinja śledzi z zainteresowaniem, a nawet niepokojem rozwój dochodzeń, przedsięwziętych przez władze państwowe w sprawie P. P. P.

Wczorajsza prasa poranna zgodnie podnosi fakt, że ze strony sfer prawicowych wywierany jest silny nacisk na władze policyjne i sądowe by sprawę P. P. P. zatuszować.

Aresztowań wśród duchownych policja podobno nie dokonała dlatego, ponieważ otrzymała wskazówki, że nie mogą oni być aresztowani bez uprzedniej zgody władzy przełożonej duchownej.

Śledztwo w sprawie aresztowań zostało oddane sędziemu śledczemu Witońskiemu i władze policyjne już więcej nim się nie zajmują.

Dowiadujemy się, że oprócz generała Galińskiego w sprawę P. P. P. wmieszani są jeszcze b. generałowie Suryn i Wroczyński.

Wczoraj aresztewano szefa sztabu P. P. P. Tomasza hr. Łubieńskiego, pułkownika w rezerwie. Aresztowany przed kilku dniami p. Leśniewski, znany przemysłowiec, został wypuszczony na wolność za kaucją pół miljarda marek.

Jednak—choć dochodzenia trwają już tyle dni, trudno się zorjentować, jak dalece poważna i dla spokoju publicznego groźna była działalność P. P. P.

Z różnych stron piętrzą się rozmaite trudności, uniemożliwiające jakoby energiczniejsze prowadzenie śledztwa.

Kluby ludowe: Polski Związek Ludowców i Związek Stronnictw Ludowych rozpoczęły dzisiaj w południe obrady plenarne, na których omawiano sprawę P. P. P., uważając, że wobec tego, że istnieje tendencja zatuszowania jej — należy do tego niedopuścić, albowiem byłoby to krzywdą dla interesów państwa.

„Wyzwolenie“ przyjęło rezolucję, aby śledztwo w sprawie P. P. P. było przeprowadzone jaknajszybciej i zupełnie bezstronnie.

W przeddzień wolności dewizowej.

W okresie przejściowym w obiegu będą się znajdować walutowe kwity depozytowe.

Warszawskj korespondent „Republiki“ telefonuje:

Od dłuższego czasu w dobrze pojnformowanych kołach min. skarbu obiega wieść o wprowadzeniu w Polsce wolności dewizowej.

Jak dowiedujemy się obecnie plany te są bliskje realjzacji, jednak w zmjenionej formie, a mianowicie: każdy kto złoży w P. K. K. P. lub w specjalnie zorganizowanej kasje — ta kwestja jeszcze nie jest rozstrzygnięta ostatecznje — pewną ilość walut obcych wysokocennych otrzyma odpowiedni kwit depozytowy.

Taki kwit depozytowy będzie mjał charekter i prawa znaku płatnjczego objegowego, przyczem każdej chwilibędzie można wymienić go ponowne na walutę obcą.

Dzięki więc wprowadzeniu owych kwitów depozytowych, co zresztą nastąpi bardzo rychło i wzmocnj ilość gotówki, znajdującej się w obiegu, zapanuje u nas w Polsce faktycznie dwuwalutowość w okresie przejściowym aż do zaprowadzenja zdrowego pieniądza.

Reforma powyższa będzie o tyle dobra i celowa, o jle istotnie wymjana kwitów depozytowych na waluty obce nie będzie nastręczała trudności. Jesteśmy zwolennikamj daleko w tym kierunku sięgającego ljberalizmu, on bowiem jedynje może wzmocnić zaufanie społeczeństwa do zdolności finansowych państwa.

Zjazd klubów ludowych.

„Piastowcy“ chcą wzmocnienia władzy prezydenta i zmiany ordynacji wyborczej.

Warsz. kor. „Republjki“ telefonuje:

Wczoraj w ciągu całego dnja w Sejmje panowało niezwykłe ożywienie z tego powodu, że zjechały się na obrady władze naczelne wszystkich trzech stronnjctw ludowych. Przedstawiciele klubu „Wyzwolenia“ zastanawjali się nad sytuacją polityczną i powzięli szereg uchwał z których najważniejsza dotyczy powołania na stanowisko szefa sztabu generalnego Józefa Pjłsudskiego. Inne uchwały dotyczą konieczności wykonaia reformy rolnej, naprawy administracji. Przyjęta została również, rezolucja dotycząca śledztwa w sprawie P. P. P.

Wszystkie te uchwały mają być przedstawione prezesowi rady mjnistrów, przez specjalną delegację złożoną z posłów Dąbskiego, Anusza i Ponjatowskjego.

Obradował także zarząd główny „Piasta“ i powziął szereg uchwał, z których najważniejsze dotyczą zmiany ustroju zasadnjczego państwa i ordynacji wyborczej.

Jak się dowiaduje warszawskj korespondent zmjana ma dotyczyć konstytucji i polegać na wzmocnieniu władzy prezydenta Rzeczypospolitej. Według planu piastowców ma to nastąpić jednocześnje ze zmjaną na stanowisku prezydenta, w najbliższej przyszłości. Co się tyczy zmiany w ordynacji wyborczej to piastowcy chcieliby znieść proporcjonalność wyborów. Jest to już jawny zamach na demokratyczne prawo wyborcze Wreszcie obradował zarząd grupy Bryla obecny był na obradach b. poseł J. Stapjński. Obradowano głównie nad sprawą reformy rolnej.

„Republika“ u premjera Grabskiego.

„Jakie kredyty otrzyma przemysł łódzki.

Po konferencji prasowej red. dr. Kirkjen zwrócjł się do prem. Grabskiego, z szeregiem zapytań:

— P. premjer zaznaczył w expose, iż kredyty zwaloryzowane udzielane będą na nowych podstawach, czy przemysł łódzkj, w którym kryzys przybiera coraz szersze rozmjary może już obecnie liczyć na szerszą akcję kredytową, która jedynie może wpłynąć na stępienie ostrza przesjlenia?

— Zwaloryzowane kredyty będą podwyższone, w stosunku do obecnych — odpowiedział premjer Grabski.

— W jakim stopniu wyrażać się będzie podwyżka, uwzględniając zarówno powiększony znacznie stopjeń uruchomienia przemysłu bawełnianego, oraz njepomierny wzrost cen surowca wełnianego, a zwłaszcza bawełnjanego, w stosunku do norm przedwojennych?

— Nie mam możności określenia tego stosunku.

— Czy nie podzjela p. premjer poglądu, iż wartość obiegu marki polskjej, jest nieproporcjonalnie njska, w stosunku do potrzeb pieniężnych życia gospodarczego, przyczem wobec zamjerzonego pomieszczenja obligacji rządowych na rynku, nie ma wjdoków na powstanie wkładów zwaloryzowanych, jakie środki zostaną zużyte na podniesienie kredytów?

— Rząd zamierza zaciągnąć pożyczkę w walutach wysokocennych, poczem po dokonaniu pewnych operacjj kredytowych przejdą one do, zyskującej obecnie zupełną njezawisłość P. K. K. P. Te zasoby będą mogły być zużyte na dyskonto weksli.

— A zatem rząd zamierza wprowadzić wolność dewizową, dzięki której wytworzyłoby się nowe źródło kredytów — depozyty w walutach wysokocennych?

— Nje mogę dać obecnie obowiązujących wyjaśnień — odpowjedział premjer — gdyż sprawa wolności dewizowej zostanie rozstrzygnięta na radzie finansowej, która się zbierze w pjątek.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

REDUKCJA POSELSTW POLSKICH W SKANDYNAWJI.

Warsz. kor. „Republjki“ telefonuje:

W związku z rezygnacją polskich placówek dyplomatycznych w państwach skandynawskich znjesione zostaje poselstwo polskie w Kopenhadze i przy rządzie duńskim pozostaje jedynje charge d'affaires.

PRZYGOTOWANIA DO KONFERENCJI BAŁTYCKIEJ W WARSZAWIE.

Warszawski kor. „Republiki“ telefonuje:

W ministerstwie spraw zagranicznych rozpoczęły się przygotowania do konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich.

Prócz ministrów na konferencję przybędą również posłowie Rzeczypospolitej akredytowani przy rządach państw bałtyckich.

Rządy estoński, finlandzki i łotewski zawiadomiły ministerstwo spraw zagranicznych że zgadzają się na odłożenie do 2 lutego konferencji warszawskiej, projektowanej pierwotnie, jak wiadomo na dzień 1 stycznia.

BORZECKI DYREKTOREM BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO.

Warsz. kor. „Republjki“ telefonuje:

Dowiadujemys ję, że p. Marjan Borzęck zostanie wkrótce mianowany dyrektorem departamentu bezpieczeństwa w ministerjum spraw wewnętrznych, przyczem zatrzyma nadal swe dotychczasowe funkcje głównego komendanta policji państwowej.

WZROST DROŻYZNY W POZNANIU

PAT. — POZNAŃ, 16 stycznia — Dzienniki podają: Komisja do badania zmian kosztów utrzymania stwierdziła na podstawie w dniu 16 bm., że koszty utrzymania rodziny pracowniczej w pierwszej połowie stycznia rb. wzrosły o 88.48 procent.

Mac Donald piętnuje politykę Baldwina.

Sytuacja w Europie staje się coraz bardziej poważna i może doprowadzić do nowej katastrofy wojennej.

Przyszły premjer angielski pragnie stworzyć nowe perspektywy dla ludów Europy.

AW. — LONDYN, 16 stycznja — Dzisiejsze posiedzenie parlamentu wypełniły przemowy, Mac Donalda, Lloyd George'a i Baldwina. Ton mowy Mac Donalda był znacznie ostrzejszy, niż jego programowe przemówienie. Zaczął on od tego, że sytuacja polityczna w Europie staje się co raz bardziej poważna i przypomina sytuację w 1912 r. Rywalizacja wojskowa i i rywalizacja nacjonalistyczna podobne są do przygotowania nowej katastrofy wojennej. Sprzymierzeni spoglądają na siebie z ledwie ukrywaną nieprzyjaźnią. Okoliczności te wymagają współdziałania wszystkich anglików, aby Anglja przywróciła należne jej stanowisko i stworzyć nowe perspektywy dla ludów Europy. Anglja, znając wrażliwość nowych narodów, musi bronić swych interesów łagodnie, ale stanowczo. Ostatni rząd angielski był niezdecydowany. Interesy Anglji wymagają, aby nie pozwalać się lekceważyć i żaden naród nie pominie stanowiska Anglji, gdy ta występować będzie z należytą energją. Rząd Baldwina był słaby, i jest odpowiedzialny na stan polityki zagranicznej. Niema człowieka, któryby nie był zdania, że rząd tego rodzaju ma zaufanie w kraju. Mac Donald wnosi udzielenie votum nieufności gabinetowi Baldwina.

Po mowie Lloyd George'a odpowiadał Baldwin i omawiając wysiłki swego rządu, wskazał na sprawę załatwienia pokoju europejskiego, a w szczególności kwestję odszkodowań. Rząd jego we wszystkich tych sprawach bronił interesów angielskich w porozumieniu, że w ścisłym porozumieniu ze sprzymierzonymi zapewni rozwój państwa i pomyślność narodowi angielskiemu. W parlamencie, w którym zasiadają trzy nierówne co do wielkości stronnictwa, z których żadne nie może prowadzić polityki bez poparcia innego, istnieć może jeden jedyny sposób rozwiązania trudności, a mianowicie zwołanie konferencji wszystkich stronnictw, aby uzyskać oficjalną zgodę co do zasad spólnej polityki.

MOWA TRONOWA — ZBIÓR FRAZESÓW.

PAT. — LONDYN, 16 stycznia — W izbie gmin podczas dyskusji w odpowiedzi na mowę tronową Mac Donald zaznaczył, że mowa tronowa nie jest niczem innem, jak zbiorowym szeregiem frazesów. Mac Donald powiedział dalej: „Musimy wprowadzić nowy porządek. Intesów Anglji nie wolno spuszczać z oka. Trzeba nam koniecznie sprawniejszych dyplomatów".

W OBRONIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ BALDWINA.

PAT. — LONDYN, 16 stycznia — Polradjo. Podczas wczorajszych debat w izbie gmin podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Mac Neil mówił o charakterze zadaniach polityki zagranicznej rządu. Mówca podkreślił konieczność ciągłości tej polityki i zaznaczył, że kwestja ta z uwagi na krótki, bo zaledwie 12-miesięczny, okres rządu tegoż gabinetu nie była dotychczas przedmiotem rozważań. Mac Neill podkreślił również fakt, że jeżeli chodzi o liberałów, to leader tego stronnictwa wice-hrabia Grey, b. minister spraw zagranicznych, nie oskarżał nigdy obecnego gabinetu w przedmiocie jego polityki zagranicznej.

Mówca stwierdził dalej, że polityka zagraniczna Anglji nie wychodziła nigdy poza ramy traktatu wersalskiego. Rząd angielski czynił wszystko co było w jego mocy dla pozostania w ramach tego traktatu oraz w celu utrzymania ententy i utrwalenia przyjaźni z Francją, dając jednocześnie wyraźnie do zrozumienia swojej aljantce, że nie widzi możności podtrzymywania Francji w jej polityce w zagłębiu Ruhry.

Rząd angieski obstawać będzie przy proteście Bonar Lawa przeciwko polityce francuskiej w zagłębiu Ruhry i złożył z siebie odpowiedzialność za wszystkie ewentualne konsekwencje tej polityki.

W sprawie ruchu separatystycznego na terytorjum Niemiec, Mac Neill powiedział co następuje: Rząd angielski zaznaczył na samym wstępie, że nie może tolerować jakichkolwiek działań separatystycznych, mających na celu ogłoszenie niepodległości tych lub innych składowych Rzeszy. Jeżeli natomiast chodzi o dążenie w kierunku powołania do życia ustroju autonomicznego w jakiejkolwiek prowincji Rzeszy z tem, że prowincja rzeczona uzależniona byłaby od Rzeszy, to rząd angielski wobec zmian tych zająłby stanowisko neutralne pod warunkiem jednak że zmiany te byłyby rezultatem zbiorowego życzenia ludności.

Co się tyczy Egiptu, to mówca może stwierdzić na podstawie orzeczenia wysokiego komisarza angielskiego w Egipcie lorda Allenby, że prestige moralny Anglji nigdy nie stał w kraju tym tak wysoko, jak obecnie.

KONSERWATYŚCI SZYKUJĄ SIĘ DO WALKI.

PAT. — LONDYN, 16 stycznia — Polradjo. W zakończeniu swojej wczorajszej mowy w izbie gmin premjer Baldwin uczynił bardzo ciekawą zapowiedź o możliwości zmian w organach władzy wykonawczej. Zapowiedział on również, że na wypadek spotkania się z opozycją wobec swego programu, stronnictwo konserwatywne gotowe będzie nietylko zająć stanowisko krytyczne i oporu, ale również do walki parlamentarnej.

POROZUMIENIE FRANCJI I NIEMIEC JEST NIEBEZPIECZNE DLA ANGLJI

PAT. — LONDYN, 16 stycznia — Polradjo. Sir Philipp Llyod Greane zapytany w izbie lordów o sposób, w jaki realizować się będziee zawarta niedawno umowa między Niemcami i Francją co do zagłębia Ruhry i o stosunku do tej umowy interesów angielskich w Zagłębiu, oświadczył, że interesy Anglji mogą rzeczywiście ucierpieć wskutek zbyt wielkich zapasów stali, bezpośrednio przez rządy francuski i belgijski lub pośrednio przez konsorcjum poczynionych na terytorjum okupowanem. Wartość zapasów, znajdujących się w posiadaniu tych konsorcjów, sięga od 2 do 4 miljonów funtów szterlingów. Rząd angieski poczynił w tym kierunku kroki, zabezpieczające interesy Anglji i w rezultacie tych zabiegów zdecydował się wysłać na terytorjum okupowane specjalną misję, składającą się z przedstawicieli urzędowych i przemysłu metalurgicznego. Dalej rząd angielski zaproponował, aby dysponowaniem stali zajęła się specjalna komisja rozdzielcza. Narazie ustalono, że rząd angielski otrzymywać będzie szczegółowe informacje odnośnie pozwoleń wywozu stali, udzielanych przez rządy angielski i francuski.

Lloyd Greane dopatruje się największego dla angielskiego przemysłu metalowego niebezpieczeństwa w ewentualnem porozumieniu między Francją a Niemcami odnośnie przyszłej eksploatacji niemieckiego przemysłu stalowego.

MAC-DONALDA UCZTA DLA WIĘŹNIÓW.

LONDYN, 16 stycznia — Przyszły premjer Wielkiej Brytanji Ramsay Mac Donald wydał w bufecie izby gmin ucztę na cześć tych członków parlamentu, którzy odsiadywali więzienie z powodów politycznych. Na zaproszeniach Ramsay Mac Donald napisał: „Stara to historja — z więzienia do zaszczytów". W obiedzie wzięło udział 19 „więźniów", między innemi i posełka panna Zuzanna Lawrence. Jadłospisy wykonane były przez artystę australijskiego, Filipa Cob, który rówież był jakiś czas więźniem politycznym. Uczestnicy uczty byli więzieni przeważnie za agitację pacyfistyczną i filoniemicką, podczas wojny. Jeden z mówców toastowych, poseł Duckers oświadczył, że uczta ta jest jedyną i bezprzykładną w dziejach Matki Parlamentów. Inny mówca żartobliwie przyrównał speakera izby do zarządcy więzienia.

TARCIA FRANCUSKO-ANGIELSKIE.

PAT. — LONDYN, 16 stycznia — Polradjo. Komunikat angielski radjostacji głosi, że generalny konsul angielski w Monachjum Clive, któremu polecono zbadać istotę ruchu separatystycznego, przy wyjeździe do Palatynatu spotkał się ze strony francuskiej z pewnemi trudnościami. Konsul Clive ma jednak nadzieję, że trudności to więcej nie powtórzą się.

ANGLJA WZNOWIŁA STOSUNKI DYPLOMATYCZNE Z GRECJĄ.

PAT. — ATENY, 16 stycznia — Polradjo. Cała prasa, nie wyłączając opozycyjnej, wita z zadowoleniem wznowienie stosunków dyplomatycznych z Anglją, uważając wypadek ten za niezmiernie doniosły dla Grecji. Uznanie przez Anglję nowego rządu kładzie kres stanowi niepewności i nienormalnym stosunkom.

Anglja, zauważa prasa, dała pierwsza dobry przykład, za którym powinny pójść i inne państwa.

Księgowość w złotych polskich.

W kołach handlowych obiega pogłoska, że niebawem ma ukazać się rozporządzenie, mocą którego wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe muszą od dnia 1 maja rb. porwadzić całą księgowość w złotych polskich.

Po zaciągnięciu informacji u poważnych źródeł „Republika" może zapewnić, że te pogłoski nie opierają się na prawdzie. Rząd nie może wydawać podobnych rozporządzeń tak długo dopóki nie wejdzie w życie nowa waluta.

W sferach dobrze poinformowanych zapewniano, że czynniki decydujące nawet nie wzięły pod uwagę tego rodzaju ewentualności, ponieważ dziś nie można przewidzieć jak będzie wyglądała waluta polska w dniu 1 maja rb.

CZEMU BANQUE DE FRANCE PODWYŻSZYŁ STOPĘ PROCENTOWĄ.

PARYŻ, 16 stycznia — (Tel. własny „Republiki") Ogłoszona przd niedawnym czasem podwyżka stopy procentowej z 5 na 5 i pół proc. przez Banque de France jest pierwszą od marca 1922 roku podwyżką. Minister skarbu chce w ten sposób przyciągnąć z powrotem do kraju wywiezione zagranicę kapitały. Ma to wpłynąć dodatnio na poprawkę waluty francuskiej.

JAK PODZIELONE SĄ ZAGRANICZNE KONCESJE SOWIECKIE.

BERLIN, 16 stycznia — (Tel. własny „Republiki"). — Sowiecka misja handlowa donosi, iż dotychczas udzielone koncesje zagraniczne przez rząd sowietów podzielone są między państwa europejskie, jak następuje: Niemcy posiadają 37 proc. udzielonych koncesji, Anglja 12 i pół proc., zaś Francja 11 proc.

—o—

GRECJA USPOSOBIONA POKOJOWO.

PAT. — ATENY, 16 stycznia — Między Venizelosem a Pasiczem nastąpiła wymiana depesz, w których obaj mężowie stanu podnoszą solidarność Grecji i Serbji w dziele konsolidacji pokoju na Bałkanach. Venizelos wymienił również depesze z Ismetem paszą, zapewniając ze swej strony Ismeta paszę o swem pragnieniu współpracy w dziele wykonania traktatu lozańskiego i nawiązania dobrych stosunków.

Wiadomości bieżące.

STYCZEŃ **17** CZWARTEK

Dziś: Antoniego O.
Jutro: Kat. Św. Piotra

Wschód słońca o g. 7.38
Zachód o g. 3.51
Wsch. księżyca o g. 11.26 p.
Zachód o g. 1.06 r.
Długość dnia 8.13
Przybyło dnia g. 0.28

Zmiany w ustawie o ochronie lokatorów.

Komorne będzie podwyższone, przyczem połowę zabierze państwo.

Nasz warsz. kor. donosi:

Ministerjum skarbu niebawem przystąpi — do poczynania pewnych zmian w ustawie o ochronie lokatorów.

Zasadnicza ochrona lokatora przed eksmisją ma być utrzymana i nadal.

Natomiast będzie podniesiona — stopniowo — wysokość komornego, przyczem połowę komornego (50 proc.) będzie zabierał skarb tytułem podatku państwowego.

—o—

600 miljardów wpłaciła Łódź magistratowi w roku 1923.

W ciągu roku budżetowego 1923 — według danych wydziału podatkowego z rozmaitych podatków do kasy m. Łodzi wpłynęło około 600 miljardów mkp.

ZEZNANIA O PODATKU OBROTOWYM.

Izba skarbowa komunikuje, iż termin składania zeznań o podatku obrotowym upływa w dniu 31 stycznia b.r.

Komisja dla wyznaczenia gruntu pod budowę szpitala miejskiego. Dnia 14 stycznia odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Cynarskiego posiedzenie komisji dla wyznaczenia gruntu pod budowę szpitala miejskiego. W skład komisji wchodzi, zgodnie z uchwałą Rady miejskiej, 4-ch radnych i 4-ch członków Magistratu, którym przysługuje prawo dokooptowania 4-ch obywateli miasta.

Na wzminakowanem posiedzeniu dokooptowano z pośród obywateli: inż. Sunderlanda, inż. Brukalskiego, dra Skalskiego i dra Tochtermana.

Sprawę ukonstytuowania komisji i regulaminu odłożono do następnego posiedzenia komisji w pełnym składzie. Komisja powierzyła p. ławnikowi Juelowi przygotowanie wyczerpującego referatu w omawianej sprawie na najbliższe posiedzenie komisji.

Urządzenie stacji kolejek dojazdowych na Rynku Bałuckim. Magistrat na wniosek Wydziału przedsiębiorstw miejskich postanowił zezwolić dyrekcji Łódzkich elektrycznych kolejek dojazdowych na urządzenie stacji na Rynku Bałuckim, z zastrzeżeniem, iż wydane zezwolenie nie przesądza sprawy własności wzmiankowanego rynku, o co toczy się sprawa w Sądzie apelacyjnym w Warszawie.

Dozwolone jest wprowadzenie w granice miasta wozów kolejek Łódź-Zgierz i Łódź-Aleksandrów, natomiast wprowadzenie wozów kolejki Łódź-Ozorków. może nastąpić na zasadzie specjalnej umowy.

Nadto dyrekcja kolejek obowiązana jest wybudować na Rynku bałuckim budynek stacyjny, którego projekt podlega rozpatrzeniu magistratu. Po otwarciu nowego budynku, stacja przy ul. Zgierskiej będzie skasowana.

Wreszcie wrazie rozstrzygnięcia sporu o prawo własności Rynku Bałuckiego na korzyść miasta, gmina będzie miała prawo pobierania odpowiednich opłat za korzystanie z rynku.

Cukiernia znów zdrożała. Z dniem wczorajszym podwyższone zostały ceny ciast i napojów w cukierniach i restauracjach.

Za szklankę herbaty pobiera się 350 tys. mk., kawa biała 500 tys. pół czarnej 350 tys. mk., cała czarna 400 tys. mk. i ciastko 350 tys. mk. b.

Z muzyki.

Koncert symfoniczny. Dyrekcja: W. Berdiajew. Solista: Feliks Eyle.

Najnowsze prądy w muzyce, ogólnie jako modernistyczne określane, noszą nazwę atonalności. Oznacza to negację zasadniczych podstaw muzyki, zerwanie w tym wszystkim, co dotąd święcono jako coś nienaruszalnego, czy to w budowie, opierającej się na trwałych podstawach konstrukcyjnych, czy w tonatyce, również na ścisłej logice opartej. Stąd muzyka ta wydaje się słuchaczowi, przywykłemu do dawnych wzorów, czemś dziwacznym, nawet odrażającym. Lecz tak samo jak ta, działała i działa każda nowa muzyka. Atonaliści bowiem nie tworzą, by burzyć, lecz dla tego, iż w tej muzyce znaleźli naturalny wyraz swej sztuki, swój sposób reagowania na wszystko, co wzniosłe i piękne. A kto dąży naprzód, ten musi zerwać z elementami formalnemi dawnej sztuki, choć te tworzyły najwspanialszą muzykę.

W muzyce, jak w każdej sztuce, niema form wiecznych: dawne się przeżywają, ustępując miejsca nowym. Na gruzach dawnych elementów muzycznych powstaje dziś muzyka atonalna. Taki więc, czy inny stosunek nasz do tej nowej muzyki, nie może się opierać na dawnych zamiłowaniach i przyzwyczajeniach. Szczere talenty (a takich na polu tej muzyki nie brak) stanowić jedynie mogą o jej rozwoju. Prawdziwy bowiem talent nie zna pęt: potęgą swego ducha twórczego przebija wszelkie opoki, stwarzając grunt pod nowe, lepsze życie.

Takim właśnie twórcą był Aleksander Skrjabin. Jego symfonja trzecia, zatytułowana „Poeme divin" zawiera wszystkie cechy nowej muzyki. Pierwsza część, zmienna w nastroju, pełna jest namiętnych, ekstatycznych porywów; część druga, lento, o nastroju łagodnym, pastoralnym, przechodzi w burzliwe, o orgiastycznym chaosie allegro trzeciej części.

Z niebywałych trudności, jakiemi najeżona jest partja każdego instrumentu, wyszła orkiestra pod dyrekcją p. Berdiajewa obronną ręką. Odcienie kolorystyczne miały swą barwę, akord brzmiał jędrnie; powiększony komplet skrzypiec, pierwszych i drugich, był pewny i jednolity. Szkoda, że brak u nas wiolenczeli i altówek, by obsadę i tych instrumentów można było odpowiednio zwiększyć.

Koncert skrzypcowy Brahmsa — to dzieło tak piękne i natchnione, tak pełne mocy, z najgłębszych przeżyć ducha twórczego poczęte — wykonał p. Eyle, skrzypek bardzo uzdolniony, wykazując technikę doskonałą i czystą, ton miły i ciepły, choć niewielki, oraz frazowanie nieprzeciętne. Sama natomiast interpretacja nieśmiertelnego dzieła Brahmsa pozbawiona była szerszego polotu; była to dobra gra, ale brak jej było tchnienia twórczego, tego ognia bożego, co zespala twórcę z odtwórcą. Wykonana na bis fuga z sonaty g-moll Bacha oddana była poprawnie, tak w stylu, jak i w technice. L. P.

—:o:—

TEATR POPULARNY.

Dziś jutro i pojutrze komedja groteskowa w 3 aktach „Sprawa Kaisera" której barwne tło interesuje niezwykle widownię, zwłaszcza w momentach satyry na stosunki sądowniczo-adwokackie.

ORYGINALNA MASKARADA NA KOLONJE LETNIE.

W niedzielę wieczór w sali Filharmonji odbędzie się maskarada na dochód kolonji letnich T.O.Z.

Maskarada obfitować będzie w oryginalne atrakcje, które stanowić będą dla gości rzadką rozrywkę, przyczyniając jednocześnie dochód instytucji, bez uciekania się do karoty.

Bliższe szczegóły podane zostaną w plakatach i ogłoszeniach.

88,34 proc.

wynosi wzrost drożyzny w pierwszej połowie stycznia.

Pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie miejskiej komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania.

Skrupulatne obliczenie wykazało, że w pierwszej połowie stycznia wzrost kosztów utrzymania wyniósł 88.34 proc.

Cyfra ta odpowiada nawet prowizorycznym obliczeniom, gdyż podczas gdy pozycje żywnościowe podniosły się o 100 do 150 proc., a stanowią one 80 proc. całego budżetu, to pozycje odzieżowe wzrosły tylko o 50 proc. i w ten sposób po proporcjonalnem wyliczeniu otrzymuje się liczbę 88.

Przewodniczący również odczytał list głównego urzędu statystycznego z zaprzeczeniem pogłoskom, jakoby lokalne komisje do ustalania zmian kosztów utrzymania miały być zniesione. Odwrotnie bowiem w chwili, gdy wejdzie w życie ustawa o przymusowem stosowaniu wskaźnika, nabierają one specjalnego znaczenia. (b).

Łabędzi śpiew p. Bajdy.

—x—

Łódź ma otrzymać większy przydział zboża i mąki.

Przedstawiciele magistratu u nadzwyczajnego komisarza żywnościowego.

We wtorek, dnia 15 bm. w Warszawie odbyła się zwołana przez Nadzwyczajnego komisarza żywnościowego, p. Bajdę konferencja przedstawicieli miast i towarzystw współdzielczych.

Na konferencji zamienia m. Łodzi obecni byli: wiceprezydent p. Groszkowski i ławnik Wydziału handlowego p. Muszyński.

Nadzwyczajny komisarz na wstępie oświadczył zebranym, że Główny urząd zbożowy w Poznaniu został zupełnie zreorganizowany.

Prócz tego nowa dyrekcja G.U.Z. otrzymyła znaczniejsze kredyty w P.K.K.P., P.KO. oraz w ministerstwie skarbu. Dokonane zmiany organizacyjne oraz znaczne środki umożliwią należyte zaopatrzenie w żywność miast, a przedewszystkiem większych ośrodków przemysłowych, które będą zabezpieczone w dostateczne zapasy mąki lub zboża.

Między innemi Łódź otrzymała narazie przydział miesięczny w wysokości 80 tonn mąki na warunkach krótkoterminowego kredytu wekslowego. Prócz powyższego przydziału rządowego oświadczył p. Bajda, iż Łódź będzie mogła nabywać za gotówkę większą ilość żyta lub mąki dla wypieku chleba.

Niezależnie od tego przedstawiciele miasta wskazali na konieczność stworzenia w mieście stałej rezerwy mąki i zboża, motywując swoje stanowisko strejkami kolejowymi i że podczas niedawnych zamieci śnieżnych Łódź wskutek przerwania wszelkiego dowozu była bliska katastrofy głodowej. Nadzwyczajny komisarz, uznając słuszność tego postulatu przyrzekł, iż w najbliższej przyszłości utworzona będzie w Łodzi ekspozytura Gł. Urzędu zbożowego w Poznaniu, która będzie posiadała zapas zboża lub mąki w ilości około 50 wagonów.

KREDYTY DLA KOOPERATYW.

Delegacja wydziału handlowego na wniosek ławnika — przewodniczącego, p. Muszyńskiego, pragnąc przyjść z pomocą niezamożnej zrzeszonej ludności m. Łodzi, uchwaliła przyznać większym, ekonomicznym kooperatywom krótkoterminowe kredyty pod gwarancję wekslową na zakupywany przez nich w wydziale Handlowym cukier, węgiel, sól oraz mąkę, przeznaczoną do wypieku chleba.

Kredyty te mają wynosić: dla kooperatywy „Wyzwolenie" — 3 miljardy, „Łodzianin" — 2,5 miljarda, Zorza — (Widzew) — 1,3 miljarda, Dźwignia — 1 miljard, Rolt — 1 miljard, Młot — 1 miljard, Nasze Wyzwolenie — 700 miljonów, Stacja Łódź Kaliska — 600 miljonów, Wisła — 500 miljonów, Posiew — 500 miljonów oraz Praca — (Chojny) — 300 miljonów.

—:o:—

Od Annasza do Kaifasza.

—o—

Oszczędności magistrackie na... subsydjum dla Teatru Miejskiego.

Komisja teatralna wystąpiła do magistratu z wnioskiem o automatyczne podwyższanie subwencji dla teatru według orzeczeń komisji do badania wzrostu drożyzny.

Magistrat, opierając się na uchwale rady miejskiej, powziętej zgodnie ze stanowiskiem dyrekcji teatru, postanowił podwyższyć subwencję za styczeń w stosunku 75 proc. wskaźnika drożyźnianego, tj. zwiększyć subwencję grudniową o 127,5 proc.

Magistrat jest zwolennikiem metod p. Grabskiego.

Waloryzuje opłaty na rzecz miasta.

Na wniosek wydziału zdrowotności publicznej, magistrat postanowił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem w sprawie zastosowania stałej jednostki do opłat, pobieranych za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych. W myśl projektu, opłaty mają być przeliczane na franki złota według kursu franka złotego, ustalonego przez min. skarbu na dzień 1-go i 2-go stycznia, a mianowicie: 1 fr. zł. równy 1,220,000 zł.

Analogiczne stanowisko zajął magistrat wobec wniosku wydziału opieki społecznej w sprawie ustalenia w walucie złotej opłat za utrzymanie dzieci w domach wychowawczych i żłobkach.

W sprawie rozmów międzymiastowych. Swego czasu urząd telegraficzny komunikował o deklaracjach, jakie winni składać abonenci za rozmowę międzymiastową, obecnie jak nas informuje urzad telegraficzny, termin dla dopełnienia tych formalności przedłużony został do 20 stycznia.

Abonenci, którzy do tego terminu nie dopełnia tych formalności pozbawieni zostaną prawa korzystania z rozmów międzymiastowych. b.

Schwytanie miljardowego oszusta,

który w Łodzi nabył towaru za 20 miljardów na fałszywe czeki.

Abram Blum—obywatel amerykański i jego „amerykańskie operacje". — Pogoń komisarza Bachracha.— Aresztowanie oszusta w Hamburgu po 4 dniach.

W ubiegłym tygodniu policja warszawska aresztowała na terytorjum państwa niemieckiego amerykańskiego oszusta A. Bluma, który w Łodzi za fałszywe czeki nabył znaczną partję towarów.

Aresztowanie to odbyło się dzięki energji i pomysłowości komisarza policji śledczej p. Bachracha.

Dnia 8-go bm. delegacja kupców łódzkich zgłosiła się do naczelnego Urzędu ledczego w Warszawie p. insp. Sonnenberga z prośbą o pomoc w schwytaniu obywatela amerykańskiego Abrama Bluma, który nabywszy towaru za sumę dwudziestu miljardów marek wystawił na ten fałszywe czeki i weksle i w przeddzień płatności ulotnił się z Łodzi, zabierając z sobą żonę i dziecko.

Sprawę tę poruczono kierownikowi 2-ej brygady komisarzowi p. Bachrachowi, który ustalił, że Blum, posiadając paszport amerykański, w dn. 3-go bm. otrzymał w konsulacie niemieckim wizę tranzytową przez Niemcy do Ameryki.

Stwierdzono również że Blum z rodziną dnia 5 bm. opuścił Warszawę.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że Blum dnia 7 bm. przejechał przez Zbąszyń i udał się w kierunku Berlina. Tam też udał się p. Bachrach w pogoni za zbiegiem.

W Berlinie, przy pomocy miejscowej policji, dzielny komisarz ustalił ,że Blum zamieszkał w Hotelu Centralnym i po kilkogodziennem pobycie wieczorem wyjechał z Berlina w niewiadomym kierunku.

Idąc za śladami, p. Bachrach dotarł za zbiegiem do Hamburga, gdzie go rzeczywiście schwytano w chwili prawie, gdy siadał na okręt, było to dnia 11 bm. czyli na czwarty dzień po otrzymaniu zlecenia.

Przy aresztowanym znaleziono 450 dolarów gotówką, kosztowności na kil kaset dolarów, a według otrzymanych od aresztowanego wskazówek, udało się odnaleźć w Warszawie towary i weksle co razem prawie całkowicie pokryło straty poszkodowanych.

Blum został osadzony w więzieniu hamburskim do dyspozycji władz polskich.

——XX——

Strejk w tramwajach zażegnany.

Bilet normalny kosztować będzie 250.000 marek.

W związku z nową propozycją dyrekcji KEŁ. w stosunku do pracowników tramwajowych, odbyło się onegdaj w nocy ogólne zebranie tramwajarzy, na którem p. Smolec złożył sprawozdanie z odbytej konferencji z dyrekcją. Z referatu wynika, że rada nadzorcza po odbyciu 3-ch narad, postanowiła dać pracownikom 50 proc. podwyżki, licząc od 17 bm. do 5 lutego i to przy podwyższeniu taryfy do 250 tys. mk. więcej dać nie mogą.

Co do wymówienia pracownikom pracy, to okulnika w tej sprawie dyrekcja cofać nie może, lecz przyrzekła przychylić sie do żądania pracowników aby po upływie czasu wymówienia pracowników nie wydalać i jedynie pracę podzielić na kilka dni w tygodniu.

Również dyrekcja zaznaczyła, że o ile do 16 bm. nie otrzyma odpowiedzi od pracowników, nie będzie mogła taryfy podwyższyć i tem samem podwyżka zostanie odroczona.

Przy tej podwyżce pensja tygodniowa pracownika wynosiłaby blisko 50 miljonów mk., wobec czego referent nawoływał pracowników, by zastanowili się nad sytuacją, i dali odpowiedź.

W dyskusji wyłoniły się 2 obozy, z których jedni proponowali przyjąć tę propozycję, drudzy sprzeciwili się określenia daty, do której ona ma obowiązywać, gdy finanse poprawią się, zarząd związku mógł wystawić nowe żądania.

Ostatecznie przyjęto rezolucję p. Daniela, w myśl której przyjęto propozycję dyrekcji, jedynie bez oznaczenia terminu, do którego ma ona obowiązywać z równoczesnem domaganiem się podwyżki za drugą połowę stycznia. b.

• • •

Wobec nowej podwyżki, jaką otrzymali pracownicy tramwajowi, z dniem dzisiejszym podwyższona zostaje taryfa tramwajowa.

Bilet normalny kosztuje 250 tys. mk. ulgowy do 9 rano, uczniowski i dla szeregowych — 180 tys. mk., wieczorowy — 300 tys. mk. i nocny — 400 tys. mk.

Wykupione już bilety miesięczne ważne są do 5 lutego, a nowy bilet kosztuje 35 miljonów. b

Sytuacja w fabrykach łódzkich.

W dniu wczorajszym przedstawiciel związku „Praca" porozumiewał się z właścicielem fabryki S. Barciński i S-ka w sprawie strejku wynikłego na tle wywieszenia regulaminów fabrycznych.

Narazie porozumienia nie osiągnięto i w dniu wczorajszym fabryka była nadal nieczynną.

***

W dniu wczorajszym wybuchł stejk w fabryce Gutmana przy ulicy Zakątnej35 wynikły na tle chęci obniżenia zarobków robotniczych.

Robotnicy na zmniejszenie płac nie zgodzili się i zastrajkowali.

***

W dniu wczorajszym uruchomioną została fabryka braci Samet.

***

Fabryka firmy Goncki i Engelman uruchomioną została w ten sposób, iż robotnicy pracują 5 dni w tygodniu ze zmianą co drugi dzień. b.

W epoce bonów.

Po bonach gazowych bony elektryczne.

Elektrownia łódzka, pragnąc uchronić się od strat, ponoszonych skutkiem dewaluacji pieniądza, zwróciła się do magistratu z projektem w sprawie zmiany dotychczasowego systemu obliczenia taryfy.

Według tego projektu obliczanie taryfy za dany miesiąc byłoby uskutecznione na podstawie kosztów eksploatacyjnych z pierwszej połowy następnego miesiąca.

W związku z powyższem magistrat postanowił zaproponować zarządowi elektrowni wprowadzenie systemu bonów (na wzór istniejących w gazowni) których cena ustalana byłaby co tydzień. Rachunki nieopłacone bonami byłyby regulowane według cen ostatniego tygodnia danego miesiąca.

——:o:——

Lokatorzy zażegnali narazie strejk dozorców.

Jak wiadomo w dniu wczorajszym dozorcy domowi proklamowali strejk, z powodu nieuwzględnienia ich żądań.

Natychmiast po tej uchwale, stowarzyszenie „Lokator" skomunikowało się z dozorcami w sprawie zlikwidowania strejku w zarodku, wychodząc z założenia, iż strejk taki grozi przedewszystkiem w lokatorów.

Zwrócono się do inspektora pracy z prośbą o interwencję przy zawieraniu umowy między lokatorami a dozorcami.

P. inspektor Wojtkiewicz oświadczył iż uczynić tego nie może, gdyż ustawa nie przewiduje podobnego załatwienia zatargu zbiorowego lecz uważa że nie ma przeszkód w tem, aby lokatorzy się z dozorcami ułożyli.

Na konferencji między przedstawicielami dozorców a przedstawicielami stowarzyszenia „Lokator" doszło do porozumienia i postanowiono zwrócić się do ogółu lokatorów by płacił dozorcy ryczałtem z góry według rozdzielnika jaki dozorca przedstawi, przyczem w domach I kat. winien dozorca otrzymać za czas od 16 bm. do 26 bm. 30 miljonów mk. razem, od domów II kat. 25 miljonów, III kat. 20 miljonów, 4 kat. 16 miljonów i 5-ej kat. 10 miljonów mk.

O ile do dnia 24 bm. nie zbierze się jeszcze nadzwyczajna komisja rozjemcza, umawiający się przedłużą umowę.

Stowarzyszenie „Lokator" ma zamiar ogłosić odezwę w tej sprawie do lokatorów w Łodzi. b.

Ulgi dla rekrutów rocznika 1902.

Wyjaśnienie władz wojskowych.

Jak się dowiadujemy, względem rekrutów rocznika 1902, który przed osiągnięciem wieku poborowego służyli w szeregach siły zbrojnej ochotniczo podczas wojny lub z poboru w charakterze pospolitaków, stosowane są specjalne ulgi w pełnieniu czynnej w wojsku stałem.

Odnośnie wyszkolenia powyższa kategorja rekruta jest traktowana na równi z rekrutami tego rocznika.

Szeregowych rocznika 1902, posiadających stopnie podoficerskie, wzgl. st. szeregowca po sprawdzeniu posiadanych przez nich wiadomości, będą traktowani narówni z innymi podoficerami.

Natomiast wykazujący dostateczny stopień wyszkolenia w okresie pierwszych 3-ch miesięcy, będą użyci w charakterze instruktorów, a w następstwie skierowani do pułkowej szkoły podoficerskiej.

Wszyscy pozostali podoficerowie, nie posiadających dostatecznych wiadomości, będą traktowani narówni z innymi rekrutami. b.

Za tę wiadomość nie ponosimy żadnej odpowiedzialności

——o——

Podobno żywność ma stanieć.

Dr. Grabowski jest nieuleczalnym optymistą.

Jak nas informuje oddział walki z lichwą przy komisarjacie rządu, w ostatnich dniach przybyły do Łodzi większe transporty bydła, wobec czego zauważyć sie daje tendencja zniżkowa na mięso.

Równocześnie obniżyły się ceny na biału i cukru, wobec czego wydział walki z lichwą nie zgodzi się obecnie na żadne podwyższenie cenników w restauracjach i sklepach. b.

Poczciwi rzeźnicy, ach, bardzo poczciwi!...

Słonina krajowa jest droższa niż amerykańska.

Mimo, iż dolar wyśrubowany jest aż na 11 miljonów marek, słonina amerykańska tańszą jest od krajowej, a nasi kochani rzeźnicy stale płaczą i narzekają, że pomimo to Polska jest najtańszym krajem.

Dla przykładu podajemy: słoninę krajową sprzedają rzeźnicy po cenie do 6 miljonów marek (ceny zgłoszone w referacie walki z lichwą i zatwierdzone wynoszą 5.200.000 mk.). Jednym z takich egzemplarzy był n.p. rzeźnik Wasiak, o którego ukaraniu grzywną 100 miljonów marek i aresztem jednego miesiąca niedawno donosiliśmy.

Spółdzielnia pracowników państwowych zgłosiła w dniu wczorajszym cenę słoniny amerykańskiej określona na 4 miljony 600 tys. marek.

Czyżby słonina z wieprzy polskich, zdaniem patrjotycznych rzeźników, była słodszą i lepszą, niż amerykańska?

Różnica ceny przy uwzględnieniu już zarobków wynosi prawie półtora miljona marek na kilogramie. p.

Teatr Miejski.

Dziś, t. j. w czwartek teatr miejski daje po cenach najniższych dla robotników komedję w barwnych szatach dekoracyjnych p. t. „Szafir" Wł. Lakatosa.

W piątek premjera oryginalnej polskiej sztuki pióra utora „Gobelina" Władysława Jastrzębskiego-Zalewskiego będzie nią krotochwila w 3 aktach p. t. „Maskote" osnuta satyrycznym na tle modnej manji medjumizmu i pseudo-okultyzmu.

Sztuka ta nie była grana jeszcze nigdzie, tak iż Łódź uprzedzi Warszawę.

Obsada pierwszorzędna: Starska, Jarkowska, (świeżo zaangażowana do teatru miejskieg dowiczowa, Łapińska, Wunajewska (świeżo zaangażowana) Rozwadowiczowa, Znicz, role tytułowe, Kaminski, Krotke iMroziński.

Reżyseruje dyr. Wroczyński.

Na premjerze obecny będzie autor i kierownik literacki teatrów szyfmanowskich znakomity dramaturg Bolesław Gorczyński.

Zawiadamiaj o zachorowaniach!

Tyfus w mieście

OFIARA.

Wczoraj zgłosił się do naszej redakcji p. R. K. składając jako dar dla Męskiego gimnazjum społecznego (ul. Pomorska nr. 103) srebrną papierośnicę, ofjarowaną mu przez firmę Bracia Chabańscy, Windman i S-ka (ul. Zielona 6). Papierośnica jest do odebrania w redakcji naszej w godzinach przyjęć.

Czytajcie „Republike".

Nr. 17

REPUBLIKA

17 stycznia 1924

Polityka zagraniczna robotników łódzkich.

Ostatnie uchwały konferencji związków zawodowych, wzywające rząd, aby czemprędzej nawiązał normalne stosunki z Rosją i zawarł z Sowjetami regularny traktat handlowy, któryby pozwolił na wywóz naszych towarów na wschód i zapewniłby im tamtejsze rynki zbytu, — stanowią poważne zdarzenie w historji naszego ruchu robotniczego i pozwalają nareszcie wierzyć, iż lud pracujący wyszedł z powijaków tanich frazesów i demagogicznych haseł, jakie niejednokrotnie stanowiły jądro rezolucji wiecowych, i dojrzał do odpowiedzialnej roli pierwszorzędnego czynnika politycznego, stanąwszy na poziomie klasy robotniczej w stylu zachodnio - europejskim. Robotnik łódzki, który jeszcze do niedawna tkwił zasklepiony w wąskim kręgu swych interesów klasowych i partyjnych, i którego horyzonty myślowe rzadko kiedy sięgały poza rogatki Łodzi, wybił się na szczyt najistotniejszych zagadnień państwowych i pokazał całemu światu, iż daleko lepiej pojmuje sytuację obecną, aniżeli panowie zasiadający na stolcach ministerjalnych i dzierżący w swych rękach ster rządów w Polsce.

Po szeregu kryzysów, jakie wstrząsały przemysłem łódzkim, a które były łagodzone pół i ćwierćśrodkami w postaci doraźnych ustępstw ze strony przemysłowców, robotników lub rządu, klasa pracująca doszła nareszcie do przeświadczenia że fatalna sytuacja, w jakiej się ona znajduje, nie jest wynikiem złej woli przemysłowców, którzy za główny cel postawili sobie wyzyskiwanie robotników i pompowanie kredytów od rządu, lecz że tragedja niedoli robotniczej i marnej wegetacji naszego przemysłu tkwi zupełnie gdzieindziej i łączy się ściśle z zagadnieniami naszej polityki zagranicznej. Robotnik łódzki zrozumiał, iż aczkolwiek walka z kapitałem reprezentowanym przez przemysłowców, jest koniecznością, wynikającą z naszego ustroju socjalnego, to jednakże, gdy chodzi o obronę bytu przemysłu, obydwa wrogie odłamy powinny zająć wspólny front i wystawić wspólne hasła. A takiemi hasłami w obecnej chwili jest okrzyk pod adresem rządu:

— Zmieńcie kurs naszej polityki zagranicznej, który stawia Polskę w zatargu ze wszystkimi sąsiadami!

— Nawiążcie stosunki handlowe z Sowietami!

— Zawrzyjcie z Rosją traktat, któryby zapewnił dla wytworów naszego przemysłu tamtejsze naturalne rynki zbytu!

Robotnik łódzki, wystawiając powyższe postulaty, po raz pierwszy zabrał głos w sprawie polityki zagranicznej, w sprawie w której jasnego i zdecydowanego programu nie posiada żadne z przedstawicielstw robotniczych w Sejmie, ani wogóle żadne stronnictwo polskie. W obliczu nędzy i głodu, w obliczu bezrobocia i groźby zamknięcia fabryk łódzkich, oraz kompletnego zahamowania przemysłu polskiego, robotnik wysunął dalekowzroczne hasła, których nie słyszeliśmy ani z trybuny sejmowej, ani z ust żadnego z przedstawicieli naszego rządu, który drepcze wąską dróżką paljatywów i stosuje znachorskie leki od wypadku do wypadku, a nie jest w stanie ogarnąć całokształtu sytuacji i nie potrafi pchnąć polityki polskiej na szersze tory.

Robotnik łódzki położył swój ważki głos na szali naszych stosunków międzynarodowych, głos, który muszą wziąć pod uwagę warszawskie czynniki miarodajne, jeśli dbają o istnienie przemysłu, byt państwa i jego mocarstwowe stanowisko.

Jan Urbach.

Wierzytelności hipoteczne, jako środek sanacji skarbu.

Gdy się rzuca oko na kwestjonarjusz „zeznania" do podatku majątkowego, przychodzi na myśl znana bajka o owym „ciekawym", co to w menażerji obejrzał wszystkie muszki, ale nie zauważył... słonia. Kwestjonarjusz troskliwie dba o to, ażeby obywatel nie przeszmuglował jakiegoś połamanego krzesła w kuchni, lecz zupełnie lekceważy olbrzymie dochody, jakie skarb mógłby czerpać z podatku od wierzytelności hypotecznych. O wierzytelnościach tych coprawda nie zapomniano, przeciwnie uwzględniane są aż w dwóch rubrykach: raz w rubryce „prawa majątkowe", a drugi raz w rubryce „długi i ciężary", ale chyba tylko po to, ażeby w jednym wypadku skarb dochodów swych nie powiększał, a drugi raz, aby je zmniejszył. Albowiem zapomniano o drobnostce: przed aktem o tak doniosłem źródle dochodów skarbowych, jak podatek majątkowy, nie uregulowano sprawy długów przedwojennych, zwłaszcza hypotecznych, od których mogłaby wpłynąć tytułem podatku olbrzymia suma. Obecnie sprawa stoi tak, że wierzyciel, mający na hypotece powiedzmy 50,000 rubli poda, że ma „prawo majątkowe" do 100,000 marek polskich, a dłużnik zmniejszy swój majątek o 50,000 rubli w złocie, czyli o 300 miljardów. I to będzie w zupełnym porządku, bo dopóki sprawa ta nie jest uregulowana, pierwszemu grozi utrata całego majątku, a drugiemu zapłacenie całego długu w złocie. Czy jednak skarbowi wolno w tak ciężkim czasie pozbawić się wielkiego dochodu?

O sprawie wierzytelności hypotecznych pisano już bardzo wiele. W krótkości sprawa się przedstawia jak następuje. Lwia część właścicieli domów posiadała do ich nabycia najwyżej czwartą część kapitału, a trzy ćwierci sobie dopożyczała już to w Towarzystwie Kredytowem, już to od osób prywatnych, a zatem kamienicznik jest faktycznie w bardzo małym stopniu właścicielem swej posiadłości. Dopóki ochrona lokatorów działała w szerszym zakresie, było zupełnie zrozumiałe, że się kamienicznikom odraczało procenty, ale nigdy nie było usprawiedliwione podarowanie im cudzego kapitału, bo wywłaszczenie kogoś na rzecz osób prywatnych nie jest praktykowane nawet w Bolszewji.

Obecnie wszelkie koszta utrzymania domu kamienicznik pokrywa przez t. zw. „świadczenia" a z normami ustawowemi przy komornem nikt się już nie liczy, lecz każdy pobiera ostatnio w przybliżeniu 10 procent opłaty przedwojennej w złocie. Suma ta, zwłaszcza przy ustaniu przedwojennych ciężkich podatków, jakie opłacał kamienicznik, wystarcza już tedy na płacenie wierzycielowi hypotecznemu jakiegoś skromnego odsetka. Dlatego niesłuszne są wszelkie pomysły uregulowania sprawy wierzytelności krakowskim targiem, przez danie wierzycielowi 25 czy 33 procent długu. Kompromis taki ma pewną rację bytu przy innych długach przedwojennych, gdzie trudno sprawdzić, jaki dłużnik zrobił z nich użytek, ale nie przy długach hypotecznych, gdzie wszystko jest jasne jak na dłoni.

Natomiast wierzyciele hypoteczni mogą i powinni, wzamian za ocalenie ich należności, przyjść z pomocą państwu. Mogą to zrobić przez chwilowe ustąpienie na rzecz państwa swej gwarancji hypotecznej, celem zaciągnięcia przez skarb zabezpieczonej, a zatem łatwiejszej do otrzymania pożyczki. Termin tej cesji może być oznaczony z jednej strony według tego, w ciągu jakiego czasu państwo zdoła swój dług spłacić a z drugiej według czasu trwania ustawy o ochronie lokatorów, czyli mniej więcej na lat pięć. Praktyczne urzeczywistnienie tego pomysłu mogłoby być dokonane w sposób następujący: Państwo wypuści pożyczkę, zabezpieczoną na hypotece domów, gruntów etc. w odcinkach niemniejszych, niż sto rubli (względnie 200 marek i 300 koron) przyczem każda poszczególna wierzytelność zostanie wpisana do odpowiedniej obligacji, jak to się działo przy listach zastawnych przedwojennych. Obligacje te każdy wierzyciel otrzyma w sumie swej należności, ażeby je zaraz oddać kasie skarbowej na pięcioletni depozyt. Właściciele przedwojennych listów zastawnych oddadzą rządowi swe listy w oryginale. Obligacje i listy zostaną po oddaniu rządowi odpowiednio ostemplowane dla zaświadczenia, że po pięciu latach należność zostanie wierzycielowi przywrócona w pierwotnej wysokości, co sprawia, że każdy we własnym interesie odda obligacje i listy rządowi.

Obligacje i listy rząd będzie mógł obrócić na rozmaite tranzakcje. Część spotrzebuje na zastaw, celem otrzymania pożyczki zagranicznej, co uchroni go od sprzedaży majątku państwowego i dawania takich zastawów, które szkodzą skarbowi i powadze państwa. Pozostałą część zachowa jako zabezpieczenie do wypuszczenia „złotych rentowych" jak to się z powodzeniem stało w Niemczech. Wypuści, mianowicie, złote, równe frankowi złotemu, których odpowiednia suma będzie mogła być zmieniona na 100 rublową (wzgl. 200 markową) etc. obligację hypoteczną. Oczywiście, że w praktyce, podobnie jak w Niemczech, nikt zmiany nie zażąda, bo każdy będzie wolał mieć walutę obiegową, niż dokument oszczędnościowy.

Zapobiegnie to jeszcze jednemu niebezpieczeństwu. Zapowiedziany złoty po nieufności powstałej podczas wojny, o tyle tylko może liczyć na powodzenie, o ile będzie faktycznie wymieniany na złoto, przyczem trzeba oczekiwać, że wielu istot nie zgłosi się po wymianę i w ten sposób fundusz złoty banku emisyjnego rychło się wyczerpie. Co innego ze złotym rentowym, bo jeżeli nawet wszyscy zażądają wymiany, skarb nie ma czego się lękać, bo obciążonego długiem hypotecznym majątku prywatnego jest w Polsce poddostatkiem. Gdyby zaś nawet jakiś dziwak chciał te obligacje zachować na zawsze to i o to wierzyciel się nie obrazi, bo wtedy skarb po pięciu latach wypłaci mu całkowitą należność gotówką.

Markę rentową rząd będzie mógł wykupić bądź odrazu w terminie, bądź też stopniowo w drodze amortyzacji. Co zaś do wierzycieli, to rząd zwróci im bądź ich oryginalne obligacje zabezpieczone na odpowiednich majątkach, bądź też (jeżeli ktoś wymienił na nie złote rentowe) w gotówce. W ten sposób po pięciu latach gdy ustanie ochrona lokatorów, przywrócone zostaną także prawa wierzycieli hypotecznych i wszystko wróci do normy przedwojennej. Skarb zaś będzie miał w czasie dla niego najcięższym doskonałe zabezpieczenie pod nową walutę. Jednocześnie skarb odrazu zainkasuje od wierzycieli hypotecznych przynależny mu podatek majątkowy — wszystko w tych samych obligacjach. Co do procentu, to coprawda niesłusznem byłoby żądać, ażeby kamienicznicy już teraz płacili całą wysokość umówionego procentu, ale mogą już płacić część, lecz i ten procent winien iść na razie nie na rzecz wierzycieli, lecz na rzecz rządu, tak że skarb może mieć jeszcze jedną poważną pozycję dochodową przez lat pięć.

Nie jest mojem zadaniem kreślenie obecnie dokładnego projektu. Rzucam tylko pomysł z nadmienieniem, że obecny sposób pobierania podatku majątkowego bynajmniej nie przeszkadza urzeczywistnieniu mego pomysłu, gdyż podatek od wierzytelności hypotecznych można będzie zainkasować dodatkowo.

Admonitor.

Porozumienie włosko-jugosłowiańskie.

Król Aleksander odwiedzi na wiosnę Rzym

PAT. — PRAGA, 16 stycznia — Polradjo. Ninczic w wywiadzie z przedstawicielem „Prager Presse" oświadczył w sprawie porozumienia włosko-jugosłowieńskiego m. in. co następuje:

Porozumienie w sprawie Rjeki posiada wyjątkowe znaczenie dla rozwoju dobrych stosunków włosko - jugosłowiańskich, jak również z punktu widzenia sytuacji politycznej Europy. Aczkolwiek tekst konwencji włosko - jugosłowieńskiej nie został jeszcze ogłoszony, można jednak stwierdzić, iż w czasie rokowań obie strony doszły do całkowitej zgody co do tego, że oba państwa mają być ze sobą w przyjaźni i bezpośredniem porozumieniu co do wszelkich kwestji, jakie mogłyby powstać w przyszłości na Bałkanach. Jest to najważniejsza strona porozumienia. Sąsiedzi Jugosłowji winni — zaznaczył Ninczic — uświadomić sobie dzsiaj, że nie zdawali sobie dokładnie sprawy z sytuacji, licząc na pomoc zagranicy przeciwko Jugosławji. Traktat z rządem włoskim zostanie w sposób uroczysty podpisany w najbliższych dniach. Nie jest rzeczą jeszcze pewną, czy Pasicz uda się osobiście do Rzymu, celem podpisania tego dokumentu, natomiast jest rzeczą postanowioną, że król Aleksander odwiedzi na wiosnę Rzym. Przygotowania, związane z tą podróżą, są w toku. Ścisła data wizyty nie jest jeszcze ustalona.

SPORT

„REPUBLIKA"
ŁODZ
17 STYCZNIA 1924 r.

Piłka nożna.

Co słychać w świecie sportowym foot-ballu?

Ł. K. S. — Union. Zawody te projektowane są na dzień 3 marca. ŁKS. ma wystąpić w następującym składzie: Fiszer (bramk.), Cyll, Starzyk (obrona), Hanke Szpiwna, Kowalczyk (pomoc), Durka, Miller, Fejr, Lange, Pogodziński (atak).

Ł. T. S. G. na Górny Śląsk. W dniu 1-go lutego wyjeżdża Towarzystwo na szereg zawodów do Katowic.

Klęska mistrza Polski „Pogoni" na Górnym Śląsku. Wyjazd Pogoni do Katowic skończył się przykremi porażkami. I tak: Pogoń—Amatorski Kl. Sport. 6:0 na korzyść Amatorów (??!!); Pogoń—Diana 3:3; Pogoń— Załęże 0:2.

Warta (Poznań) — T. K. S. (Toruń) 4:4 (2:1). Warta wystąpiła do zawodów tych w 9-kę

W Szwajcarji z powodu obfitych opadów śnieżnych nie przeprowadzono wielu zawodów. Do skutku doszły tylko trzy spotkania: match o mistrzostwo w St. Gallen, pomiędzy F. C. Lugano, a F. C. St. Gollen, zakończony niespodziewanem zwycięstwem „Lugano" w stosunku 1:0. Pozatem rozegrano towarzyski match w Zurychu pomiędzy węgierskim mistrzem M.T.K., a Jonny Fellow 1:1. Do połowy prowadził M.T.K. 1:0, lecz wobec ciężkiego terenu i zamieci śnieżnej nie mógł pokazać swej zwykłej gry. Wyróżnili się Orth i bramkarz Kropoczek.

Wreszcie odbył się match towarzyski pomiędzy Vienną z Wiednia a miejscową drużyną z Aarau. Rezultat 1:0 dla Vienny.

D. F. C. Praga rozegrała w ub. roku 57 gier, z tych 17 poza obrębem Pragi, 6 w Pradze na obcych boiskach i 34 na własnem. Stosunek bramek 226:82 (!!) na swoją korzyść. Wygranych gier 39, przegranych 10 i 8 remisowych.

Slavia praska rozegrała w roku 1923 ogółem 64 zawodów ze stosunkiem 298:76 (!!). Z tego 19 gier poza Pragą, 9 zaś zagranicą. Slavia pokonała 2 razy Rapid (Wiedeń) 6:0 i 5:1. **Największą ilość bramek uzyskał Stapl, bo 96. Najwięcej udziału w zawodach z graczy brał Vanik (56).**

Slavia (Praga) w Szwajcarji. W drodze powrotnej z Hiszpanji gościła Slavia w sobotę i niedzielę w Zurychu. W pierwszym dniu wygrała z „T. C. Zürich" 5:4, a drugiego dnia grała na remis (3:3) z „Yonny Fellors".

Goście nie byli w nadzwyczajnej formie, prawdopodobnie z powodu przemęczenia podróżą. 3 bramki dla Slavji zyskał Capek'a.

W drugim dniu obraz gry prawie ten sam.

Włochy—Austrja, zawody te odbędą się 20 stycznia w Genui.

„Huddersfield Town" zeszłoroczny zdobywca puhara angielskiego zamierza na Zielone świątki odbyć podróż do Węgier i Austrji.

W pierwszym dniu projektowane jest spotkanie z Hakoah (Wiedeń), a na drugi dzień z Vivo (Budapeszt), lub z kombinowaną drużyną: „Vivo—M.T.K.", lub „Vivo—F.T.C.".

Hiszpanja—Francja, międzynarodowe zawody te zakończyły się zwycięstwem Hiszpanji w stosunku 4:2 (1:1).

Hakoah (Wiedeń) znów zwyciężcą. Zawody między Hakoahem a teamem angielskim w Kairo, zakończyły się zwycięstwem Hakoah w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla Hakoahu uzyskali Hansler i Szwarc. Bramka dla anglików samobójcza.

F. C. Barcelona przeżywa kryzys. Z Barcelony donoszą, że po sensacyjnych zawodach F. C. Barcelony ze Slavją i Spartą, zapanował tam kryzys. Już w pierwszym dniu wystąpiła Barcelona przeciwko M. T. K. z siedmioma rezerwowymi, bez chorego Aleantary, oraz poturbowanego Santitiera.

Plattko jedzie do Budapesztu. Słynny bramkarz węgierski Plattko, przebywający obecnie w Hiszpanji wraca pono za namową M. T. K. z powrotem do Budapesztu.

Makkabi (Morawy)—Juventos (Turyn) Zawody te zakończyły się zwycięstwem Makkabi w stosunku 2:1. Bramki dla Mak. zdobył Hirzer i Nikolsburger.

Dookoła Olimpjady.

Z polskiego komitetu igrzysk olimpijskich. Podana przez prasę warszawską wiadomość, że polskie narciarstwo nie będzie reprezentowane na Olimpjadzie zimowej skutkiem opóźnienia zgłoszeń zawodników, prostuje niniejszym komunikat P.K.I.O.: „Wobec pojawienia się w prasie wiadomości, że skutkiem opóźnienia zgłoszeń, narciarze polscy do Chamonix nie pojadą, K.I.O. uważa za swój obowiązek podać do ogólnej wiadomości, że nie tylko zgłoszenia wysłane zostały we właściwym czasie, lecz nadeszło już nawet potwierdzenie ich odbioru ze strony francuskiego komitetu olimpijskiego".

Zimowa Olimpjada w Chamonix. Do zawodów hokey'owych w Chamonix zgłosiło się 9 państw. Wylosowano następujący porządek:

Grupa A: Szwecja, Szwajcarja, Kanada, Czechosłowacja;

Grupa B: Austrja, Anglja, Francja, Belgja, Ameryka.

Gry odbędą się w następujących terminach: 28 stycznia Szwecja—Szwajcarja. Anglja—Austrja, Ameryka—Belgja Czechosłowacja—Kanada; 29 stycznia: Belgja—Austrja, Francja—Anglja, Kanada—Szwecja; 30 stycznia: Kanada—Szwajcarja, Anglja—Belgja, Francja—Ameryka; 31 stycznia: Ameryka—Austrja, Belgja—Francja, Szwecja—Czechosłowacja; 1 lutego: Czechosłowacja—Szwajcarja, Francja—Austrja, Ameryka— Anglja.

Zbiórka francuska na Olimpjadzie. Bank francuski wyasygnował 100 tysięcy franków na przygotowanie zawodników na Olimpjadę.

Sędziowie polscy na igrzyskach Olimpijskich. Polski komitet igrzysk olimpijskich otrzymał zaproszenie do zgłoszenia 5 sędziów lekkoatletycznych. W zgłoszeniach ma być podany wiek sędziego, ewent. specjalność kandydata i języki, któremi włada.

Amerykanie na Olimpjadę. Amerykańska zbiórka na fundusz olimpijski przyniosła dotychczas 350 tys. dolarów. Rockefeller ofiarował 2.500 dolarów.

Reprezentacja Holandji na Olimpjadzie. Holandja zapowiedziała udział 150 zawodników w piłce nożnej, lekkiej atletyce, kolarstwie, zapasach, pływaniu, szermierce, tennisie i wioślarstwie.

STRZELECKIE ZAWODY OLIMPIJSKIE.

Program Olimpjady paryskiej obejmuje dwa rodzaje konkursów strzeleckich: strzelanie myśliwskie (lir de chasse) i strzelanie do tarcz (lir a la cible).

Polski związek myśliwych upoważniony został do zorganizowania zawodów dla pierwszego rodzaju, natomiast związek strzelecki, zgodnie z obowiązującemi go regulaminami międzynarodowemi i z upoważnienia związku związków sportowych — podejmuje inicjatywę urządzenia I narodowych zawodów strzeleckich w strzelaniu konkursowym do tarcz — na wiosnę roku bieżącego. Zawody takie dać winny w rezultacie kilkanaście kandydatur do drużyny. Jak się dowiadujemy związek strzelecki zapewnił udział w organizowanych przez siebie zawodach nietylko własnym członkom, lecz i członkom wszelkich innych polskich stowarzyszeń, uprawiających sport strzelecki.

Sport saneczkowy w Łodzi.

Bieżnie saneczkowe parku Poniatowskiego nie cieszyły się nigdy jeszcze takim powodzeniem, jak w obecnym sezonie.

Około stu sanek pędzi z zawrotną szybkością po pochyłościach, wśród krzyków, nawoływań i karambolów.

Gdyby ktoś nie znający naszych stosunków przyjrzał się tej zabawie sądziłby, że sport saneczkowy musi być u nas bardzo rozwinięty, skoro taki zapał ogarnął młodzież, ale przyjrzawszy się lepiej zrozumiałby, że to tylko chęć zabawy, naśladownictwo i niezrozumienie sportu.

Wszyscy nasi sportowcy parku Poniatowskiego, przedstawiają sobie saneczkowanie w ten sposób, że... siada się na sanki i jedzie.

Ten nasz rodzimy pogląd przyczynia się do wypaczenia tego sportu i stworzenia z niego jedynie zabawki dziecinnej. Z tymi jednak, którzy rozumieją i uważają saneczki za równy innym sport, chcielibyśmy podzielić się niektóremi z tej dziedziny uwagami.

W jaki sposób można posiąść technikę sportu saneczkowego, trudno właściwie opisać. Każdy bowiem prawie hołduje innej metodzie, z tej prostej przyczyny, iż nikt jej gruntownie nie zna i każdy stara się ją wswój sposób wykombinować.

Najpopularniejsza metoda polega na kierowaniu saneczek piętami. Sposób ten uchodzi — szczególnie u początkujących — za najlepszy i najwygodniejszy, ponieważ niema innego punktu styczności z ziemią. Jest on jednak niepraktyczny, a nawet niebezpieczny, gdyż skutkiem nieostrożności można doznać kontuzji stopy.

Zawansowanym więcej w tym sporcie radzimy trzymać się innego sposobu jazdy Najdogodniej bowiem kierować można saneczkami, leżąc w kierunku tylnym na sankach. Należy się w ten sposób umieścić na sankach, by punkt ciężkości wypadł możliwie na środku sanek.

Nogi winny silnie przylegać do przodu sanek, tak, by jeździec czuł się pewnym. Następnie rozkładając w tył ramiona, kieruje się dłońmi. Tarcie winno następować nieco poza środkiem sań, które skutkiem tego lżej jadą. Wskazanem jest, by jeździec w czasie jazdy leżał możliwie spokojnie, gdyż najmniejszy nawet ruch wpływa na kierunek biegu.

Ten sposób kierowania posiada te zalety, iż opór powietrza maleje, a skutkiem poruszania toru rękoma, uzyskuje się elastyczność biegu.

Zatrzymamy się tymczasem na tej garści uwag. Innym razem powrócimy do omówienia tak organizacji klubów saneczkowych, jak i spopularyzowania tego sportu szerszym masom publiczności.

Br. Seg.

Sporty zimowe.

NARCIARSTWO.

Zawody narciarskie w Zakopanem. W dniu 31 grudnia zesz. r. z okazji 15-lecia Tatrzańskiego towarzystwa narciarskiego odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie. Program obejmował bieg seniorów I i II do juniorów i nowicjuszy, bieg dzieci i bieg sztefetowy. Zawody w skokach nie odbyły się z powodu małej ilości śniegu. Po raz pierwszy wprowadzono w tych zawodach trasy t. j. bieg z metą i ze startem w jednem miejscu.

Wyniki zawodów następujące:

Bieg seniorów I kl. ponad lat 30, długość trasy 7 klm. Pierwszy J. Cleciała, II kl. pierwszy J. Motyka (S. N. T. V.), drugi Wilga (S. K. T. T.), trzeci Rejmo (A. Z. S.), bieg sztafetowy: I sztafeta — Gąsiewicz Władysław, Wilge Czech J. (S. N. N. T.), druga sztafeta: J. Hubert, Krzeptowski, St. Sieczka (S. N. N. T.), trzecia sztafeta: J. Daniec, W. Czerwiński St. Makowski (Lwów). Prócz żetonów otrzymali zwyciezcy nagrody honorowe.

ŁYŻWIARSTWO.

Mistrzowstwo pań w jeździe sztucznej zdobyła pani Birockhoefft.

Mistrzostwo panów zdobył, po nader żmudnej walce pan Rittberger. Drugie i trzecie miejsce zdobyli pp. Frank i Bieregg.

Mistrzostwo świata rozegrane będzie w tym roku w Chrystjanji. Zapowiadany jest udział zeszłorocznych mistrzyń świata pań Plank-Szabo i ElzyAejdman.

Miller i Stoehr znani łyżwiarze niemieccy udają się do Dawos, by przygotować się do międzynarodowych zawodów w jeździe sztucznej.

Wrocławskie towarzystwo łyżwiarskie jedno z najstrszych towarzystw łyżwirskich Niemiec urządza w dniu 27-go stycznia r. b. na własnym torze łyżwiarskim międzynarodowe wyścigi. Udział zapowiedziały najpoważniejsze kluby Niemiec i Austrji.

WALNE ZEBRANIE ŁÓDZK. ZW. OKR. PIŁKI NOŻNEJ.

Najmilszym podajemy do wiadomości, że w niedziele, dnia 20 stycznia 1924 r. o godz. 2 po poł. w lokalu klubu „Turystów" przy ul. Kilińskiego nr. 132 odbędzie się walne zgromadzenie Ł. Z. O. P. N-ru.

Porządek dzienny walnego zgromadzenia następujący:

) zagajenie, wybór przewodniczącego i sekretarza zgrom.,

2) zatwierdzenie protokułu ostatniego waln. zgr., zatwierdzenie listy delegatów i uprawnionych do głosowania,

3) zatwierdzenie sprawozdań: zarządu, skarbnika i wydziałów,

4) zatwierdzenie sprawozdania komisji rewizyjnej i zamknięcia kasowego, oraz udzielenie absolutorium zarządowi,

5) ustalenie składek rocznych członków,

6) wybory do zarządu:

I. a) prezesa, I II wiceprezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) 5-ciu członków zarządu.

II. wydział gier i dyscypliny, a) przewodniczący b) wice-przewodniczący.

III. Do Komisji rewizyjnej.

7) wybór delegatów na walne zgrom. P. Z. P. N-ru,

8) rozstrzygnięcie wniosków zarządu,

9 rozstrzygniecie wniosków członków.

W razie nieprzybycia w powyższym terminie dostatecznej ilości członków, walne zgrom. odbędzie się o godz. 3-ej punkt. w 2-gim terminie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Wnioski członków winny być złożone w sekretarjacie Ł. Z. O. P. N.

Na powyższe zgromadzenie mogą stowarzyszenia delegować 1 przedstawiciela zaopatrzonego w legitymację upoważniającą go do głosowania na zgromadzeniu w imieniu stowarzyszenia. Legitymacja musi być zaopatrzona w pieczęć i podpisy prezesa i sekretarza danego stoworzyszenia.

„REPUBLIKA" Łódź 17 stycznia 1924

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA" Łódź 17 stycznia 1924

Po konferencji z premjerem Grabskim.

Premjer Grabski, wygłosił na onegdajszej konferencji prasowej, dwugodzinne expose o położeniu skarbowem i finansowem Rzeczypospolitej. W chwili, gdy obrady ciał ustawodawczych wobec uchwalenia ustawy o pełnomocnictwach, są odroczone p. premjer musiał wybrać tę formę, aby móc powiadomić opinję publiczną o swych zamiarach, jakoteż wypowiedzieć swe poglądy, o perspektywach na przyszłość.

I dobrze się stało.

Bowiem przedstawiciele prasy stanowią element, który na konferencji ogranicza się jedynie do interpelowania, pozbawionego momentów krytycznych. Z chwilą bowiem podjęcia pracy sanacyjnej a zwłaszcza w jej początkach krytyka bezpośrednia, jest nie zawsze wskazana, a jedynie racjonalną i celową jest krytyka prasowa, jakoteż stałe pozostawanie w styczności, z wybitnymi fachowcami. Zadaniem biur prasowych rządu, jest śledzenie opinji, wyrażanej przez organy codzienne i perjodyczne i informowanie o nich szefa rządu.

Tyle o celowości i racjonalności onegdajszej konferencji prasowej.

Z jakiem wrażeniem opuszczałem wielką salę konferencyjną, gmachu ministerstwa skarbu.

— P. premjer Grabski, ujęciem expose, zdeklarował się, jako jednostronny skarbowiec, pozbawiony wyczucia dla najbardziej donioslych momentów polityki finansowej, oraz gospodarczej. Fiskalna umysłowość p. Grabskiego, nie jest wrażliwa na jakiekolwiek inne argumenty. Kredyt, obieg pieniężny, rola przemysłu w całokształcie gospodarstwa narodowego to puste dźwięki, które nie są w stanie przegłuszyć jedynego pojęcia, którem przejął się p. Grabski. To też słowo „podatki" nie schodziło z ust p. premjera. Ten klasyczny skarbowiec, myśli gospodarczo li tylko o jednej, dobrze z dawnych prac ekonomicznych, znanej mu dziedziny — rolnictwie. Ponieważ jednak ono z natury swej i specyficznych swojskich warunków, odgrywa podrzędną rolę w czułem i zwłaszcza w Polsce niewyrobionym, aparacie finansowym, p. premjer zagadnienia tego wszechstronnie nie opanowuje.

Expose wygłoszone, z wielką dozą optymizmu, słusznego może, co do kwestji podatkowej, musiało razić każdego, obeznanego, z problemami przemysłowemi i ściśle związanemi z niemi zagadnieniami finansowemi, lekkością, posuniętą do nonszalacji, z jaką p. Grabski traktował te sprawy. Uczucie rozczarowania, było dominującem wrażeniem, jakie zostało po expose.

Skoro po skończeniu przemówienia p. premjer, poprosił obecnych dziennikarzy o zadawanie mu pytań, w odpowiedziach, nie szłyszeliśmy nic konkretnego, żadnej nowej myśli — same ogólniki, ba nawet oklepane ogólniki.

Gdy przedstawiciel „Republiki" kilka krotnie interpelował p. premjera w sprawach polityki kredytowej i dewizowej nie otrzymał żadnej konkretnej odpowiedzi.

Odpowiedź dośpiewać musimy sobie sami.

— Łódź przeżywa bardzo ciężki okres o ile nie wytęży całego zasobu swych sił żywotnych, aby nie ulec pod brzemieniem lekkiego traktowania, najbardziej żywotnych zagadnień przemysłowo-finansowych.

Jeden trzeba zrobić zarzut pod adresem przemysłowców i robotników łódzkich.

Reprezentacje ich nie umiały znaleźć dotychczas posłuchu dla swych postulatów. Z odpowiedzi p. premjera odniosłem wrażenie, że dotychczas nawet mu ich nie przedstawiono.

Jest to wielki błąd, za który, o ile odnośne związki nie chcą ponosić ciężkiej odpowiedzialności moralnej, winny go jak najprędzej naprawić.

Zwłaszcza niebezpieczne są poglądy na kwestję bezrobocia. P. Grabski da nam ustawę, a zasiłki będzie płaciła Łódź. P. premjer jednak nie będzie oglądał bezrobotnych. Tymczasem my będziemy musieli dzień w dzień, stykać się z bezrobotnym włókniarzem, dla którego w najlepszym razie znajdą się jakieś roboty. Te zabójcze koncepcje, które, gdyby miał premjer angielski, to wyleciałby ze swego fotelu, jak z procy, p. Grabski wypowiadał z pełnem zadowoleniem, ku tępej uciesze przedstawicieli prasy warszawskiej, która bez żadnych zastrzeżeń, omawiała wczorajsze expose.

P. premjer słusznie zauważył, iż w okresie przejściowym ogromna rola przypadnie kredytom. Ale ani słowa, o ich rozmiarach, w stosunku do potrzeb życia gospodarczego, ale jedynie oświadczenie, iż będą zwaloryzowane, oraz mętne określenia i porównania do skarłowaciałych obecnych norm kredytowych. To jest niewystarczającem, bowiem największą bolączką dotychczasowego stanu, jest z jednej strony nieodpowiednia forma, a z drugiej minimalna wysokość kredytów. Zwaloryzowanie rozwiązuje zaledwie jedną stronę zagadnienia. Natomiast p. Grabski nie przedstawił żadnej koncepcji szerokiego ujęcia akcji kredytowej.

Tak więc dziedzina finansów, nie ma [illegible] ministra skarbu.

Oczywiście najdotkliwiej odbije się to na przemyśle i handlu. O to pana premjera głowa nie boli.

Tymczasem Łódź stoi bez rynków zbytu, w obliczu bezrobocia.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

Narady kupiectwa łódzkiego.

Wczoraj wieczorem w centralnym zw. kupców odbyła się konferencja w sprawach, związanych z fatalną sytuacją w przemyśle i handlu łódzkim. W dyskusji poruszano kwestję podatków które obecnie całkowicie dobijają kupiectwo. Podatek majątkowy, wymierzany na podstawie dawnego obrotu kładzie się potwornym ciężarem na barki handlu podczas obecnego kryzysu. Wielu kupców, mimo, iż w swoim czasie zapłaciło podatek obrotowy wiekszy, niż należało, nie wnosiło reklamacji, obecnie zaś ludzie ci są zupełnie dobici.

W rezultacie postanowiono zaprosić na niedzielę do Łodzi przedstawicieli kupiectwa w Sejmie i senacie dla omówienia sytuacji oraz rozpoczęcia wstępnych kroków w celem zwołania ogólnokrajowego zjazdu kupców wszystkich branż.

Konferencja skończyła się późnym wieczorem.

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Dziś 17 stycznia 1.900.000 mk.

Jutro 18 stycznia 1.900.000 mk.

Dla wyrobów tytuniowych obowiązuje od 14 do 20 włącznie fr. waloryzacyjny . 1.910.000 mk.

Dla opłat kolejowych — od 16 do 31 stycznia 1.900.000 mk.

—:o:—

Dolar i manufaktura

Dolar 10,200,000.

Na rynku dewizowym, tendencja w dalszym ciągu musi być określona, jako osłabiona. Po nadejściu kursu oficjalnego, płacono za dolar po 10.200.000. Wogóle w prywatnych obrotach panuje zastój, gdyż jest zarówno niewielu oddawców, jak i też odbiorców. Nareszcie min. Grabski zdobył się na rozsądne pociągnięcie, w dziedzinie polityki podatkowej. Płatnicy mają wnieść ratę lutową w efektywnych walutach. W ten sposób uniknie się dokonywania niepotrzebnych obrotów wymiennych, co wpłynie również korzystnie na zwiększenie zasobów, rynku pieniężnego.

P. K. K. P. w pełni przydzieliła zapotrzebowanie banków, których zamówienia mają tendencję do zmniejszania się. Nawet obecnie nie jest tak ostro przestrzegany wywóz, by pieniądze za zamówione dewizy były składane z góry. Można kryć do godziny 9-ej rano, dnia następnego, w kasach centrali warszawskiej P. K. K. P.

Na rynku manufakturowym panuje w pełni martwota. Obroty są ograniczone do minimalnych rozmiarów. Tranzakcji gotówkowych dokonywa się po cenach od 45 do 50 proc. niższych od oficjalnych cenników. Również tranzakcje na same weksle są niezwykle nikłe. Niektóre fabryki, celem ożywienia swej sprzedaży zredukowały pokrycie, za towary bawełniane do 20 proc. gotówki, 30 proc. 15-to dniowych weksli gotówkowych, oraz 50 proc. weksli 30-dniowych. Mimo to sprzedaż idzie, jak po grudzie.

Wszyscy narzekają pod brzemieniem podatków. Dzisiaj nie wynoszą one niżej miljarda. To też brak gotówki, jest najistotniejszym objawem, na rynku łódzkim.

Giełda łódzka.

Pierwsze posiedzenia giełdy łódzkiej odbywają się ospale i bezwładnie. Obroty, jak wiadomo, tylko akcjami są niewielkie. Jeden z czynniejszych dyrektorów banków zwrócił nam słuszną uwagę, iż giełda łódzka byłaby najbardziej ożywioną w Polsce, gdyby tutejszy oddział P. K. K. P. miał samodzielne prawo sprzedawania walut wysokocennych. Jest to jednak w warunkach obecnych rzecz wykluczona. Co się tyczy obrotów akcjami, to Łódź nagół nie była nigdy nastrojona spekulacyjnie w tym kierunku. Brak tu pozatym tych czynników, które w Warszawie tworzą element gry giełdowej: zainteresowanych w kursie giełdowym danej akcji — banków subsydjujących i zarządów spółek akcyjnych. Spekulacja grająca z dnia na dzień zwykle na dłuższy dystans nie odgrywa roli decydującej.

Pozatym byłoby rzeczą bardzo pożądaną dla rozwoju samej giełdy (nie mówimy tu, naturalnie, o momentach moralno-gospodarczych), aby wprowadzono oficjalnie na giełdę akcje przemysłu i banków, związanych specjalnie z Łodzią, które nie są notowane na giełdzie warszawskiej, np.: Tramwajów Miejskich, Zgierskiego Przem. Chemicznego, Banku Francusko-Belgijskiego, Banku Depozytowego, Banku Przemysłowo-Handlowego oraz pewnej liczby włókienniczych tow. akcyjnych, któreby chciały spopularyzować swe akcje.

CEDUŁA GIEŁDY ŁÓDZKIEJ

z dnia 16 stycznia.

Akcje.

Firley mk. 2.200.000
Parowóz mk. 3.500.000
Lilpop mk. 3.900—3.800.000
Siła i Światło 3.000.000

OFICJALNA GIEŁDA WARSZAWSKA

GOTÓWKA.

Dolary 9.850.000.

DEWIZY.

Belgja 408.000.
Holandja 3,665.000.
Londyn 42,000.000—41,900.000
Nowy Jork 9,850.000.
Paryż 453.000 444.500.
Praga 286.900—282,700.
Szwajcarja 1,703.500—1,695.000.
Wiedeń 138,60 138.50.
Włochy 434.000—433.000.
Złoty frank 1,904.000.
Bony złote 1,400.000—1,500.000.
Tendencja nieco mocniejsza.

—:o:—

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

AW. — WARSZAWA, 16 stycznia
Nowy Jork 8.850 —10.350
Dla walut tendencja utrzym[illegible] dla akcji spokojna.
Cegielski 3 550
Chodorów 30
Nafta 2.450
Nobel 7.200
Parowozy 3.600
Pocisk 5.400
Zieleniewski 65
Bank Sp. Zarob. 25
Bank dl. H. i P. 3.900
Starachowice 17.500
Lilpop 3.700
Haberbusch 750
Ostrowiec 45
Cukier 19 i pół
Bank Powsz. Kred. 550
Pruszków 1.200
Kauczuk 850
Lokomotywy 8.800
Nitrat 1.800

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — GDAŃSK, 16 stycznia — Urzędowa. Notowania w gudenach gdańskich
Warszawa 0.588—0.592
Marka polska 0.588—0.592 za miljon
Dolary 584.53—587.47
Nowy Jork 585.28—588.88 za 100 dol.
Marka niem. 133.665—134.413 za 100 biljonów
Londyn 25.00—25.00
Berlin 134.662—135.187 za 100 bilj.

PAT. — ZURYCH, 16 stycznia — Notowania końcowe.
Nowy Jork 578
Londyn 2467
Paryż 26.62
Wiedeń 0.0081 i jedna czwarta

PAT. — ZURYCH, 16 stycznia — Szwajcarski Bank Verein notował dziś nieoficjalnie markę polską 0.000060 — 0.000100

Szwajcarski Bank Verein notował dziś nieoficjalnie markę niemiecką 0.0131 — 0.0134 za 10 miljardów

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

:: SALA FILHARMONJI ::

W niedzielę, d. 20 stycznia r. b. o g. 12 w poł.

16-ty Koncert Ludowy

(Poranek Symfoniczny)

Dyrekcja: **W. BERDIAJEW**

Solista **MARJAN DĄBROWSKI** fortepian

W programie m. in.:

Czajkowski: Symfonja № 5.

Saint-Saëns: Koncert fortepianowy.

We wtorek, d. 22 stycznia r. b. o g. 8.30 wiecz

17-ty Wielki Koncert Symfoniczny

Dyrekcja: **W. BERDIAJEW**

Solistka **MATYLDA POLIŃSKA LEWICKA** (śpiew)

W programie m. in.:

J. Brahms: Symfonja № 1.

Wagner: Sen Elzy z op. „Lohengrin". Pieśni.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji kasa № 2 od 10—1 i od 3—7.

BUCHALTER

:: (BILANSISTA) ::

na kilkaletnim stanowisku głównego buchaltera i korespondenta w Akc. Tow. branży włókienniczej z znajomością języków obcych (niemiecki, francuski, angielski) pragnie zmienić posadę. Oferty do złożenia w administracji „Republiki" pod „B. Z." — — — — — — — 303—2

Wystarczy 6 lekcji

by się nauczyć **tańczyć najnowsze tańce** według metody paryskiej u znanego tancmistrza paryskiego

p. **Zygmunta Henrykowskiego**

Zapisy i informacje od 5-10 wiecz. w kancelarji **przy szkole, Cegielniana 43,** a do 5 p. p. w prywatnem mieszkaniu, przy **ul. Cegielnianej — № 57. —**

UWAGA: Udziela także lekcji prywatnie.

WIELKI KONCERT BAL

NA RZECZ GŁODNYCH ŻYDÓW W NIEMCZECH

urządzony staraniem redakcji miesięczników

:: „POCHODNIA" i „ZWROTNICA" ::

odbędzie się dnia 19-go Stycznia 1924 r.

w sali Związku Handlowców Al. Kościuszki № 21, 301—1

Cudzoziemiec

poszukuje 2-3 umeblowanych pokoji (sypialka, stołowy, gabinet) z prawem używania kuchni.

Of. sub. „J. A." do adm. „Republiki". 252—2

Bilanse, rewizje, nadzór, prace buchalteryjne stałe, dorywcze, godzinowe prowadzi

rutynowany buchalter

Znajomość podatków.

Łaskawe oferty pod „Pierwszorzędna siła" do adm. „Republiki" 269—2

CYRK CINISELLI

Dziś premjera! Ceny zniżone.

Występy nowoprzybyłych artystów.

Fascynująca Pantomina p. t. **OBÓZ CYGAŃSKI**

Nowość! | z udziałem całego zespołu cyrkowego. | Nowość!

Występy **AKROBATÓW LILIPUTÓW.**

KASY PANCERNO OGNIOTRWAŁE

ZABEZPIECZONE OD WŁAMANIA, ROZBICIA i PRZEPALENIA

SPECJALNE TYPY BANKOWE

SAFESY

:: BUDOWA SKARBCÓW ::

Oferty na żądanie.

Wyłączna reprezentacja Wielkopolskiej Fabryki KAS OGNIOTRWAŁYCH i SKARBCÓW.

EDWARD TELATYCKI

ŁÓDŹ, ulica Piotrkowska № 48, telefon № 1063.

Przyjmuje wszelkie obstalunki stolars. i tapicerskie

MEBLE

DYWANY

Łóżka metalowe

Kuchenne urządzenię

PIANINA

Meble klubowe

Całkowite urządzenia

oraz pojedyńcze sztuki na dogodnych warunkach po cenach umiarkowanych poleca

MAGAZYN MEBLI wł.

Romiszowskiego

Piotrkowska 116 I p. fr. Tel. 21-61

Przyjmuje wszelkie obstalunki stolars. i tapicerskie

309—6

Brylanty złoto, srebro, zegarki, perskie dywany, futra, stare zęby

kupuję płacąc najwyższe ceny.

N. Warszawski

Piotrkowska 9 (w podwórzu lewa oficyna 2 piętro).

1--2 POKOJE

może być bez mebli, lub mieszkanie — dwa pokoje z kuchnią, poszukuje młode :: bezdzietne małżeństwo. :: Oferty do administracji „Republiki" sub. „Doktór".

Przyjmuje do reperacji

Pończochy jedwabne

suknie trykotinowe i t. p.

6-go Sierpnia 76, III piętro.

Tanio, bo w prywatn. mieszk.

„Noc Szczęścia"

TO

NOC Z NIEDZIELI NA PONIEDZIAŁEK

?

SALA FILHARMONJI.

SAMODZIELNY

BUCHALTER-BILANSISTA

i rutynowany korespondent z wieloletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do adm. „Republiki" sub. „Biegły". — — — — 294-1

Zakład meblowo-tapicerski

Wschodnia 47 **M. BIMKE** Wschodnia 47

poleca **wielki wybór krzeseł, stołów, kosetek, otomanek** oraz **garniturów klubowych**

Przyjmuje wszelkie obstalunki.

Ceny przystępne. Ceny przystępne

BUCHALTER

(BILANSISTA)

na stanowisku głównego buchaltera w Akc. Tow. ma codziennie kilka wolnych godzin. Podejmuje się prowadzić książki, sporządzać bilanse i załatwiać korespondencję. — 304—2 Oferty sub. „W H" w adm. „Republiki".

Sp. Akc.

SWELAN

Fabryka przetworów chemicznych

Pańska 125. Telef 16-08

poleca najwyższej jakości:

Oleinę 99 proc.

Glicerynę żółtą 88 prc.

Mydło włókiennicze 40 proc.

Mydło domowe i doprania 66 proc.

Reperuję bieliznę

wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, I-sza oficyna, II-e piętro.

Dr.

W. Dutkiewicz

Łódź, Piotrkowska 50

Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 4 — 7 w. w niedziele i święta 9-1)

Dr.

S. Kantor

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów

Gabinet Röntgena i światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144

róg Ewangielickiej

Godziny przyjęcia. 9—2 6—8 Dla pań 5—6

Dr. med.

BRAUN

Południowa Nr. 32

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i po 1—2 i od 4 — 8

Dr.

H. SZUMACHER

Chor. skórne i weneryczne

przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedzielę i święta od 11—1.

6 Sierpnia 1. (Benedykta)

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 43.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie sztuczne słońcem wyżynowym. Przyjmuje od 11—1 i od 5—8

DR.

L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.

Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38.

Przyjmuje od 9 — 1 i od 5—8

Dla pań od 4—5. 202 oddzielna poczekalnia

Dr.

J. M. HALTRECHT

Akuszerja i choroby kobiece.

Piotrkowska 26

przyjmuje od 10-12 i od 4—6. 524

Lekarz - Dentysta

Lewita - Fuks

Piotrkowska Nr. 50

przyjmuje od godz. 10 — 1 i od 3—7

Pielęgniarka

młoda, z dobremi świadectwami — poszukuje posady w szpitalu lub prywatnie. Oferty do „Republiki" sub „Pielęgniarka M. L.".

MIESZKANIE

3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami przy ulicy Piotrkowskiej front I-sze piętro, stosowne również na lokal handlowy, zamienię na 4 — 3 pokoi na bocznej ulicy. 270—1

Oferty do adm. „Republiki" dla „Zamiana mieszkania".

Poszukuje się

stenotypistki,

znającej niemiecko-francuską korespondencje na 2—3 godz. dziennie. Oferty sub. „A. J." do admin. „Republiki". 251-1

Kupuję:

Meble, dywany garderobę, **samowary, maszyny** do szycia i różne sprzęty domowe. Dzielna № 19 A. WAJCMAN W sklepie starych mebli. 10-2

Pianino

Fibigera nowe

sprzedam

lub odnajmę tylko

DZISIAJ

SKWEROWA 18/8

Od 11—1 300—1

Ogłoszenia drobne.

kupno i sprzed

KUPUJĘ płacę 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne garderobę oraz szale czarne. Zachodnia № 32 poprzeczna oficyna m. 13. Konstantynowska № 6, II podwórze L. Milich. 120

ROWER amerykański w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Kilińskiego 41 m. 31. 278—1

ROWERY 2 do sprzedania jeden damski bez gum, Widzew. Pograniczna № 20. 272—1

PIANINO piękne znawcy sprzedam Of. „Znawca". 297—2

Rozmaite.

GOSPODARSKIE obiady smaczne i pożywne. Kuchnia rosyjska: barszcze małorosyjskie, krupniki, hołubce itp. Konstantynowska 22 m. 6. 291-2

PRZYJMUJĘ reperacje bielizny oraz cerowanie po cenie zniżonej. Konstantynowska 20 m. 30. 311

Posady.

BIEGŁA maszynistka z pięcioletnią praktyką biurową, ze znajomością języków niemieckiego i polskiego pragnie zmienić posadę. Of. do adm. „Republiki" sub „Biegła". 276—2

Nauka i wychow

WYKWALIFIKOWANA nauczycielka wychowawczyni z pierwszorzędnemi referencjami, chętnie przyjmie dzieci w wieku od 4 do 7 lat do kompletu. Łaskawe oferty składać w adm. „Republika" pod „Nauczycielka". 299—2

DYPLOMOWANA nauczycielka języków pierwszorzędna siła udziela lekcji polskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego Metoda najnowsza. Przyspasabia dzieci do średnich szkół. Mogą być utworzone komplety. Konstantynowska 22 m. 6. 292-1

IZRAELITKA z doskonałym francuskim, angielskim z konwersacją, muzyką życzy pokoiku lub pomieszczenia za lekcje. Of do „Republiki" pod H. F. 305

Zagubione dokumenty

Zginęły na poczcie 2 protesty pł. 19 grudnia 23 na 100 i 50 miljonów wyst. Dembiński, Łódź, Północna 12 na zlecenie M. Kryszek. Protesty unieważniam. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem, Nowocegielniana 28 Cederbaum

Izrael Icek Rubinowicz zgubił świadectwo z ukończenia VI klas wydane 17.IV.1920 r. przez 8-kl. wyższą Szkołę Realną w Łodzi Dzielna 58. 293-1

Prenumerata: w Łodzi mk. 3,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 4,200,000 miesięcznie.—Zagranicą mk 8,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 300,000 mk. „Republika" z „Expressem Wieczornym" miesięcznie 5,800,000 mk.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk 50.000 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: mk. 90,000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NADESŁANE: mk. 60000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NEKROLOGI mk. 60000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). Zaręczynowe i zaślubin. po tekście mk. 2.000.000. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada Drobne 50.000. Posady i poszukiwane 30,000. Najmniejsze ogłoszenie 300.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 86.—Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.